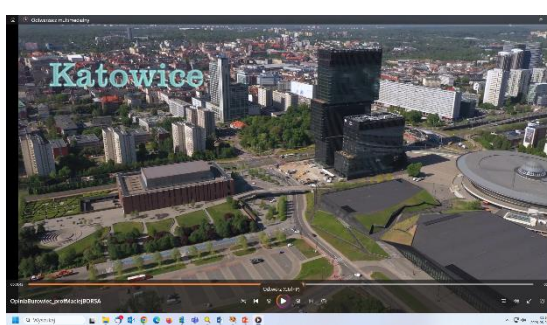
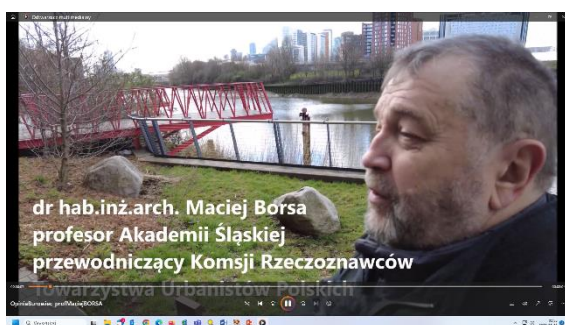


Transkrypcja nagrania audio-video (prof. Maciej BORSA):

Wszyscy znamy charakterystyczny widok Nowego Jorku gdzie na Manhattanie od ponad 100 lat chroniona jest przestrzeń w Central Parku. Ile wart jest ten teren? Inwestorzy bardzo wiele by dali, żeby skorzystać z tego zasobu, ale jednak władze na to nie pozwalają, ponieważ są cele nadrzędne, jakim jest dobro całej wspólnoty.



Jestem teraz w Londynie, tutaj podobnie, błękitno-zielona infrastruktura jest priorytetem. Na to zawsze są pieniądze.

W Polsce też polityka zielonego ładu będzie wspierać wzrost jakości życia mieszkańców największych miast poprzez dostępność do terenów zieleni, ale warunkiem w tym przypadku jest zachowanie ciągłości. Ciągłość terenów zieleni, ciągłość systemu, jest podstawą rozwoju nowoczesnych, współczesnych miast, zapewniających dobre warunki życia mieszkańców. Poszczególne skupiska zieleni muszą być połączone zielonymi łącznikami i tych przestrzeni nie wolno tracić. Co więcej, często się je odzyskuje niemałym kosztem i na to są i będą pieniądze, ponieważ to jest priorytet polityki zielonego ładu. Tak jest w Londynie, w Nowym Jorku i tak też sądzę, powinno być w Katowicach.

Katowice stały się w ostatnich 30 latach miejscem wyjątkowych, pięknych inwestycji. Oceniane są jako jedno z atrakcyjniejszych miast, ale popełniono też szereg błędów urbanistycznych, między innymi utrudniając dostęp do terenu zieleni.

Brynica, rzeka-symbol, dawna granica, z uwagi na swe skomplikowane dzieje, nie została zagospodarowana i dziś stanowi ważny zasób terenów zielonych. Mogłaby służyć mieszkańcom, ale jak się tu dostać? Mamy więc na obrzeżach naszego miasta zasób, którego wartość będzie rosła. Czy opłaca się nam, jako lokalnej wspólnocie, bezpowrotnie tracić do niego dostęp? Jest taki przesmyk, który łączy dolinę Brynicy z centrum miasta. Pozostał niezabudowany, bowiem kiedyś przebiegała tędy linia kolejowa. Gdy tory rozebrano wolny teren pozostał. Może nadal łączyć centrum miasta z zielonym otoczeniem.

Zważcie Państwo, co jest ważniejsze dla katowiczian.

